

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz M. O. sumę 773 zł (siedemset siedemdziesiąt trzy złote) z odsetkami ustawowymi od dnia 10 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty należności głównej, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana podnosząc następujące zarzuty:

- naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, bowiem Sąd I instancji przyjął odpowiedzialność stosowną dla osób fizycznych, podczas gdy zastosowanym przepisem powinien być art. 416 k.c. który stanowi odpowiednik regulacji zawartej w art. 415 k.c. dla osób prawnych, jaką niewątpliwie jest (...) Spółka z o.o., a także Sąd I instancji przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie z dnia 20 kwietnia 2013 roku pozwanej spółki, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że takiej odpowiedzialności nie ponosi, gdyż działanie pozwanej nie nosiło w sobie cech bezprawności, a także nie miało charakteru zawinionego;

- naruszenia art. 362 k.c. poprzez niego niezastosowanie gdy z okoliczności sprawy wynika, że powódka przyczyniła się do powstania szkody, wobec pozostawienia płaszcza na oparciu krzesła, tj. w miejscu do tego nie przeznaczonym jako chodzi organizację przechowywania odzieży wierzchniej klientów w restauracji (...);

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c. w z w. z art. 6 k.c. w z w. z

art. 232 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na:

a) przyjęciu, iż powód wykazał w toku postępowania, iż pozwany swoim bezprawnym i zawinionym zachowaniem spowodował powstanie szkody po stronie powódki, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że powódka nie wykazała by świeczniki były usytuowane w nieodpowiednim miejscu restauracji (ciężar dowodu po jej stronie), w konsekwencji czego Sąd I instancji błędnie przyjął, iż powódka wykazała w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniające odpowiedzialność (...) sp. z o.o.;

b) przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń faktycznych przez Sąd 1 instancji sprzecznych z materiałem zgromadzonym w sprawie poprzez uznanie przez Sąd Rejonowy, że świecznik – którego przewrócenie spowodowało uszkodzenie płaszcza powódki - znajdował się na schodach restauracji tj. w ciągu komunikacyjnym, podczas gdy z materiału zgromadzonego w sprawie (zeznań świadków i powódki) wynikało, że świecznik nie był umieszczony na schodach znajdujących się w restauracji;

c) przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że płaszczy powódki nie nadają się do użytku i w związku z tym istnieje potrzeba dokonania zwrotu na rzecz powódki wartości rynkowej zalanego płaszcza, podczas gdy biegły z zakresu wyrobów skórzanych J. K. stwierdził jednoznacznie, że płaszczy można naprawić (wskazał dwie metody naprawy) bez uszczerbku w jego wyglądzie i dla dalszego użytkowania przez powódkę - co winno skutkować co najwyżej przyjęciem przez Sąd I instancji jednej z tych 2 metod naprawienia szkody i związanych z nimi wyliczeniami wartości odszkodowania,

- naruszenia art. 100 k.p.c. poprzez uznanie, że w sprawie uzasadnione jest wzajemne zniesienie kosztów, zamiast ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do procentu wygranej każdej ze stron, tj. 75 % sprawy przez stronę pozwaną

W konkluzji pozwany sformułował wniosek o zmianę wyroku Sądu I instancji i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych.

Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 23 lutego 2016 roku powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten jest bezzasadny. Aby skutecznie go podnieść skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18 stycznia 2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postan. SN z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji sprowadza się do przedstawienia własnego stanowiska skarżącego korzystnego dla niego w oparciu o dokonanie korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Nie jest to wystarczające do wykazania naruszenia omawianego przepisu. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał w sprawie prawidłowej oceny dowodów, które stanowiły podstawę ustalonego przez ten Sąd stanu faktycznego sprawy. Ustalenia te są całkowicie prawidłowe i brak jest podstaw do ich zakwestionowania.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że świecznik, którego przewrócenie spowodowało uszkodzenie płaszcza powódki znajdował się w ciągu komunikacyjnym restauracji. Znajduje to potwierdzenie nie tylko w zeznaniach samej powódki, ale także świadków M. D. – prokurenta pozwanej spółki oraz kelnerki zatrudnione u pozwanego N. N., którzy zgodnie stwierdzili, iż świecznik znajdował się przy barierce oddzielające schody od stolika. W świetle tych ustaleń uznać należało, że świecznik jako element wyposażenia wewnątrz lokalu znajdował się w przestrzeni powszechnie dostępnej dla klientów restauracji i przeznaczonej do przemieszczania się w jej obrębie. Nie budzi zatem zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że pozwany prowadzący działalność gospodarczą polegającą na dostarczaniu usług szerokiemu, nieokreślonemu kręgowi osób jest odpowiedzialny za zorganizowanie przestrzeni lokalu przedsiębiorstwa w taki sposób, aby możliwe było bezpieczne z niego korzystanie. Dotyczy to w szczególności miejsc, które zostały udostępnione klientom do swobodnego przemieszczania się. Ciągi komunikacyjne w lokalu gastronomicznym winny zatem być wolne od jakichkolwiek przeszkód bądź elementów, z którymi kontakt – choćby tylko przypadkowy, co miało miejsce w niniejszej sprawie – mógłby stanowić zagrożenie dla mienia i zdrowia osób w nich przebywających. W ocenie Sądu Okręgowego lokal należący do pozwanego tych fundamentach standardów nie spełniał. Ocena ta jest zasadna zwłaszcza wobec faktu, że szkoda jaką poniosła powódka była następstwem zdarzeń od niej niezależnych, a jej zachowanie w trakcie pobytu w lokalu pozwanego pozostaje bez żadnego związku przyczynowego z przewróceniem się świeczników.

Skarżący nie zasadnie poprzez pryzmat naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. usiłuje podważyć ustalenia co do rozmiaru uszczerbku jakiego doznała powódka. Sąd Rejonowy swoje ustalenia w tym względzie oparł w całości na opinii biegłego z zakresu wyrobów skórzanych, która nie była kwestionowana co do zasady przez żadną ze stron. Biegły jednoznacznie stwierdził, że nie da się przywrócić stanu płaszcza przed zdarzeniem. Co prawda istnieją metody naprawy płaszcza, jednakże nie dają one pewności co do tego, że dzięki tego rodzaju naprawie płaszcz zostanie w pełni przywrócony do stanu sprzed zalania go stearyną. Nawet po dokonaniu naprawy płaszcz powódki nie będzie wyrobem

pełnowartościowym, gdyż dla osoby posiadającej odpowiednią wiedzę będzie jasne, że płaszcz ten podlegał naprawie, niewątpliwie będzie negatywnie wpływało na jego wartość rynkową.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 415 k.c. Skarżący jego zasadności upatruje w braku podstaw do przypisania mu odpowiedzialności na podstawie wskazanego przepisu, albowiem jego zdaniem w sprawie winien znaleźć zastosowanie przepis art. 416 k.c. Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Wbrew odmiennej ocenie skarżącego przepis art. 415 k.c. znajduje zastosowanie zarówno do odpowiedzialności deliktowej osób fizycznych i prawnych. Z kolei przez art. 416 k.c. stanowi podstawę przypisania osobie prawnej odpowiedzialności na zasadzie winy za szkodę wyrządzoną przez osobę fizyczną, która powołana została jako piastun organu tej jednostki organizacyjnej i działa w charakterze tego organu. Przepis art. 416 k.c. nie obejmuje zatem swoją hipotezą sytuacji, z którą mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż pozwany odpowiada za własne zachowanie polegające na naruszeniu reguł ostrożności i starannego działania w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, ewentualnie za działania osób, którym powierzył wykonywanie określonych obowiązków.

Nie stanowi także naruszenia art. 415 k.c. fakt przypisania na jego podstawie odpowiedzialności za szkodę w mieniu powódki. Z przyczyn, które były szerzej przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego w ramach oceny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., pozwany z powodu naruszenia reguł ostrożności i staranności wymaganych w związku z charakterem prowadzonej przez niego działalności jest zobowiązany do naprawienia szkody jakiej doznała powódka.

Nie można zarzucić Sądowi I instancji naruszenia art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Akcentowana przez skarżącego okoliczność, iż powódka przyczyniła się do szkody, ponieważ nie skorzystała z możliwości umieszczenia płaszcza na wieszaku znajdującym się na sali restauracyjnej, pozostaje bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego. Należy w ślad za Sądem I instancji podkreślić, że w lokalu nie było szatni, w której klient mógł pozostawić odzież wierzchnią pod pieczę pracownika pozwanego, a korzystanie z ogólnie dostępnych wieszaków na ubrania w obrębie sali restauracyjnej zostało pozostawione do decyzji poszczególnych klientów. Pracownicy pozwanego nie uprzedzali klientów o tym, że nie powinni kłaść odzieży na oparciach krzeseł. W tych okolicznościach nie sposób twierdzić, że poprzez położenie płaszcza na oparciu krzesła i nieskorzystanie z jednego z wyżej opisanych wieszaków powódka przyczyniła się do powstania szkody.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 100 k.p.c. wyrazić należy przekonanie, iż Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom rozliczania kosztów procesu. Zachodzi przy tym potrzeba wyjaśnienia, iż o zastosowaniu art. 100 k.p.c. i wzajemnym zniesieniu kosztów procesu decydują zasady słuszności, które sprzeciwiają się jej zastosowaniu jedynie w wypadkach istnienia znacznej różnicy kosztów poniesionych przez każdą ze stron oraz różnicy w kosztach, jakie każda ze stron powinna ponieść, wskutek określonego wyniku procesu. W orzecznictwie wskazuje się też, że przy wyborze przez Sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów nie jest konieczne w każdym przypadku arytmetyczne ścisłe ich rozliczenie według stosunku części uwzględnionej do oddalonej. Prawidłowe rozstrzygnięcie w tym zakresie wymaga zatem ustalenia zakresu, w jakim każda ze stron utrzymała się z dochodzonym żądaniem lub podjętą obroną, rozmiaru poniesionych przez nie kosztów oraz wysokości kosztów przypadających na każdą z nich, stosownie do wyniku sporu. Wynik tej analizy doprowadził Sąd I instancji do słusznego przekonania, iż względy słuszności przemawiają za wzajemnym zniesieniem tych kosztów między stronami. Wprawdzie powódka wygrała jedynie w 25 %, jednakże poniosła jednocześnie większe koszty procesu w postaci opłaty od pozwu oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego. Powyższe przemawia za odstąpieniem od reguły stosunkowego rozdzielania kosztów procesu

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. 2013.461 j.t ze zm.). Na koszty złożyła się kwota 90 złotych kosztów zastępstwa procesowego.